

Nro.

183.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 8go Listopada 1794.

---

*Gazety CLXXVI.*

---

## FRANCYA.

Na Seffyi dnia 26. Września uczy-  
nił także *Guiron* imieniem Deputacyi  
ocalenia Relacyę o Dzienniku Obywate-  
la *Coutelle* kapitana żeglarzów powie-  
trzných

„ Zamierzam, mówił w teyże, oko-  
liczne opisywanie sposobu postępowania,  
i wydoskonalenia, który po długiey pra-  
cy pokazał, iż użytek tey machiny po-  
liczo-

liczony byż może między okoliczności decydujące bataliami. Przeſtaię ſzczególnie natém, abym wam odryſował podróż od machiny powietrzney oſtatniemi dniami odprawioną. Ponieważ ta machina unosi ſię na powietrzu, które ſamo ſzturmy ſprawuje; dla tego muſi też ich częſtokroć doſwiadczać, i tak bardzo mocny wytrzymała na wyſokości nad *Namur*; dla tego też z tamtąd do *M.ubeuge* powrócić muſiała, aby znowu była w ſtanie wytrzymania powietrza. Dnia 8. Wrzeſnia wyſzła znowu z tamtąd i ſtanęła dnia 10 w *Bruxelli*. Burza ſpawiła, że tam znowu reparowana byż muſiała; łatwo ſobie wyſtawić możecie, iż nie zbywało na wielkiej liczbie ciekawych około warsztatu reparacyi; kapitan atoli *Coutelle* poſtąpił ſobie roſtropnie, i poſtawił podobne opafanie, iak w *Mendon*, a tak ſame wypadki, nie zaś nowo-wynalezione ſrzedki tychże uſkutecznienia widzieć pozwolił.

Nie bez uczeſnictwa uſłyszycie rozmaite zdania w *Bruxelli* o tém zdarzeniu wyrażane. Aryſtokraci dziwili ſię ze ſmutkiem, wielu powątpiewało ieſzcze, że ta ogromna i tak ſłaba machina wraz z armią iſdż może, inni trętwieli nad ſmiałością tych, którzy ſię iej powie-



rzali; Republikanie, którzy ją dnia 13. Czerwca pod *Maubeuge* pomimo ognia wyprostowaney do siebie bateryi o 17. armatach widzieli, potem zaś dnia 23. Czerwca na nią po nad baterye pod *Charleroi*, *Gosselies*, *Fleurus* i *Limbusart*, unoszącą się patrzali, a oraz widzieli iak Jenerałowie, Sztabsofficyerowie, a nawet i sam kommandant wstąpił do niey, dla przekonania się o rzeczywistości uczynionych obserwacyi; mówili przy odejściu balonu z *Bruxelli*: to są 50,000 woyska, które na sukurs armii idą. Machinę powietrzną dnia 13 Września zaprowadzono do główney kwatery *Tongern*, gdzie kapitan *Coutelle* rozkazów Jenerała oczekiwał. Dnia 14. wznieśła się na powietrze w zamku *Leodyjskim*. Dnia 15 zaprowadzona była do *Houlain* przy *Vijet* koło *Mozy*, i tam się wznieśła na powietrze. Dnia 16. wznieśła się przy forpocztach Jenerała *Lefevre* nie daleko *Mastrychtu* pod zastoną licznego korpusu Kawaleryi, i tegoż samego dnia powróciła do *Leodyum*, gdzie do niey Adjutant Jenerała *Chipsal* w zamku wstąpił. Dnia 17. odebrał rozkaz kapitan *Coutelle*, aby się do dywizyi Jenerała *Kleber* udał. Cała kompania *Aërostatyków* okazuje wiele odwagi przy ustawicznych

cznych trudach od ich marszów nieod-  
dzielnych &c. „

Francuzi wynaleźli teraz sekret ro-  
bienia potażu z popiołu końskich kaszta-  
nów, tak dalece, że 25. łutów popiołu  
z kasztanów wydaie 18. łutów naye-  
pszego potażu.

Relacya trzech złączonych deputa-  
cyi mająca decydować o losie Paryzkich  
Jakobinów nie była ieszcze wprowadzie-  
do 12. Października uczyniona, Deputa-  
cye iednak na Sessyi dnia 9. Październi-  
ka przez *Cambaceres* projektowały adres  
do ludu Francuzkiego, z którego doroz-  
umieć się można treści owej relacyi, i  
który z nadzwyczajnym applauzem przy-  
ięty, i dekretowany został. Zawiera się  
w tym adresie przestroga ludu Francuz-  
kiego przeciw intrygom, i licemierstwom  
tych, którzy nieporządek, anarchyę, i  
zabójstwo chcą kontynuować dla uci-  
śnienia publiczney wolności. Konwencya  
przyrzeka rząd rewolucyiny utrzymy-  
wać, ale od niego wszelkie niesprawie-  
dliwości i złożyty oddalić, i nie pier-  
wey miejsce swoje opuścić, aż póki try-  
umfująca Rzplita pod obroną zwycięstwa  
nie będzie się znajdowała w zupełném za-  
żywaniu wolności i trwałego pokoju  
&c. „



Po tym adreſſie wielkie ſobie obiecują ſkutki, i dla tego dekretowano; rozreſtać ją po wſzytkich gromadach, armiach, i wſzędę poprzybiiać.

Z powodu tego adreſſu przywodził *Bourdon*, iż ſtronnicy *anarchyi* znowu nocne odprawują ſchadzki w celu utworzenia nowej Konwencyi, i mówią, że Konwencyi było zamiarem ſądzić Króla, i ułożyć Konſtytucyę, co gdy ſię ſtało, powinna ſię rozeyść, i pierwiaſtkowe zgromadzenia bydź zwołane dla nowego obierania. (Te ſię zdaia bydź ſentymentu wielkiej części *Francyi* i klubów *Jakobińskich*, lecz więkſzość głoſów Konwencyi mniema, iak ſię z adreſſu pokazuje, iżby tak anarchya przedłużona, i i rząd rewolucyiny był oſlabiony) *Bourdon* piorunował przeciw ſtronnikom tego mniemania, i wzywał Konwencyę, ażeby tych ſzelmów, i zdrayców, iako zbrodniów ukarała i całkiem wyniſzczyła. Tym końcem projektował: „żeby Konwencya powinna deklarować, iż mając ſobie tylko ſamey los ludu powierzony nigdy niedopusći ſkazić wrzuczoną ſobie moc przez zbojeckie ręce, i dekretuje: iż roſtrząſanie żądania, ażeby zgromadzenia ludu dwa razy w kaźdey dekadzie były wprowadzone, mieyſca mieć

mieć nie może; że ci wszyscy, którzy owego dnia, kiedy *Robespierre* powstał przeciw Konwencyi, usiłowali odwrócić od niej umysły innych, zapodeyrzanych miani, a wszyscy, którzy nieposłuszeństwo doradzali, sprawiedliwości narodowej wydani bydź powinni. „

Jednakże takowe projekta uznano za ważne, niż aby zaraz mogły bydź przyjęte, i uchwalono odesłać je do Deputacyów.

Dnia 10. znaymił *Thüriot* imieniem Deputacyi ocalenia o wzięciu *Kolonii*, czytał o tém list Reprezentanta *Giler* pod 16 *Sindemaire* (7. Października) pisany, po którym Konwencya dekretowała: iż armia *Sambry i Mozy* nieprzeście zasługiwać się u oycyzny.

W krotce potém doniosła Deputacya przez *Richarda*, że właśnie w tedy przez Telegraf nadeszła wiadomość o nastąpieniem tego dnia dobyciu Fortecy *Herzoggenbusch* garnizon wzięty w niewolę wyjąwszy 400 Francuzkich emigrantów, otrzymał wolność wymarżernwania z tym obowiązkiem, ażeby równa liczba Francuzkich ieńców była wypuszczona. Konwencya więc względem północney także armii dekretowała, iż nieprzeście zasługiwać się u oycyzny, oraz rozkazała



zała aby iey ten Dekret przez telegraf był posłany.

Przytey okazałi żądał *Dübem* aby tak dopiero wzmiankowani 400 emigranci, iakoteż znalezieni w *Valenciennes* 1100 podług prawa natychmiast byli straceni *Richard i Merlin* zapewnili, iż nato już są wydane rozkazy.

D. 11. Października popioły Jana Jakuba *Roussseau* z wielkimi uroczystościami zaprowadzone są do *Pantbeonu*.

### PRUSSY.

Z Berlina d. 12. Października. Woyśka Polskie pod *Bydgoszczą* stojące znajdują się pod Kommandą Jenerałów *Madalińskiego* i *Dąbrowskiego*. Rozgłoszona z początku wiadomość o zemście okrutney na Półkowniku *Szekuli* popełnoney, i nie ludzkim traktowaniu iego córki cała jest fałszywa *Szekuli* umarł z odebranych ran, a nawet potem zewszystkiemi żołnierskimi honorami został pochowany, córce zaś iego nadaną straż, aby tak od obelg pospolstwa była zabezpieczona. Tylko domy Półkownika w małym miasteczku *Fordun* są całkiem zruynowane, ale  
nie

nie spalone, lecz rozebrane; dla ochronienia miasteczka z domowstw drewnianych złożonego od powszechney klęski, która by nie uchronnie była nastąpiła, gdyby pomienione domy zostały były zapalone. Nayważnieyszą rzeczą jest, że się nieprzyjacielowi przez zdobycie *Bydgoszczy* dostać miał wręce znakomity magazyn broni. Krolewscy urzędnicy są wszyscy pod strażą, i podobno miani za zakładników zajenców przez nas zabranych.

Naturalną jest rzeczą, iż te nowe zdarzenia granicom *Pruskim* tak blisko zagrażające, powszechną na siebie ściagną uwagę, i ważny wpływ do naszych woiennych operacyi wszystkich mieć mogą.

Xiaże de *Hessen-Kassel* był w *Berlinie* i w *Poczdamie*, i miał zaprosić Krola na Konferencyę w *Hanau* odprawiać się mającą.